

Wychodzi
dwa razy
na tydzień

KORRESPONDENT

przy Gaze
cie War-
szawskiej.

HANDLOWY, PRZEMYSŁOWY I ROLNICZY.

DNIA 9 WRZEŚNIA.

70

ROKU 1848

ADMINISTRACJA WIEJSKA.

(Ciąg dalszy.)

Zaczynając kształcenie młodego człowieka od nauk *sztuki i wiadomości pomocniczych*, zanim praktyka podała mu wyobrażenia o pracach agronomicznych, spostrzegamy: że nagle otoczonym zostaje masą przedmiotów, z którymi jakby na złość usiłowaniu, nie można dokładnie go obeznać; przylém także, młodzi ludzie dla nauki w miastach zostawiani, zabiedlają niekiedy kształcenie się, nabywają chęci do uciech, rozrzućności, a potem wady te przenoszą z sobą w życie wiejskie i one, stają się nieraz wielką zaporą w powodzeniu gospodarskiem. Często téż młodzi ludzie nie mają już czasu zamysłowania w oddaniu się praktyce; z trudnością przychodzi im zająć się pracami uciążliwymi, albo zniżać się do pewnych szczegółów zajęcia, które wszakże nader często wywierają wpływ bardzo stańowczy w udaniu się przedsiębiorstwa.

Plan, według którego młody człowiek zostaje umieszczonym u doświadczonego Agronoma, pod którego kierunkiem uczy się mechanizmu, wszelkich zatrudnień rolniczych, przekładamy nad powyższe. Tutaj nietylko przejmując się zwyczajami i nawykami gospodarskimi, które u niego z wiekiem wzrastają, lecz przylém łatwiej pojmując każde działanie, mając w niem niejako udział, a których potrzebę i pożytek, wyjaśnia mu potem *sztuka i nauka*.

Za najlepszy jednak plan poczytnym jest ten, według którego młody człowiek, po nabyciu początkowej edukacji i nauk, jakie mu stać się mogą pomocami w wieku 16 lub 17 życia, oddanym zostaje do agronoma, który nietylko dobrym jest rzemieślnikiem swojego powołania, lecz który posiada przylém wiadomości najrozciąglejsze w praktyce *sztuki i zasadach nauki*, z niemi stopniowo oswaja elewa, równo postępując w obznajmianiu go, z *rzemiosłem, sztuką i nauką*.

Taki plan przyjęto po większej części w Niemczech i Anglii. W tym to ostatnim kraju posuwają nawet staranność aż do wysyłania młodzieńca w okolice gdzie system gospodarstwa, który potem u siebie ma przyjąć, na wysokim znajduje się stopniu, albo téż każą mu przebywać po dwa lata w różnych okolicach, odznaczających się dobrą uprawą zboża, roślin pastewnych, dokładnem obrabianiem różnych gatunków ziemi, i odmiennością klimatu, hodo włą inwentarzy, nawodnianiem łąk, osuszaniem gruntów i t. p.

Wyborny wszakże system ten, który tak łatwym jest w Anglii, posiadającej zdalnych i światłych rolników, nie praktykuje się dotąd we Francji, jako w kraju gdzie mało jest jeszcze posiadaczy gruntowych z naukowym usposobieniem, ani dosyć gospodarstw za wzór służyć mogących.

Starano się w różnych krajach, aby zakłady specjalne połączyć z nauką teorji i wykładem praktycznym faktów; jakoż pomysł ten spowodował zakłady naukowe agronomiczne i wywołał zaprowadzenie folwarków wzorczych, (modelowych) których założycielem w Niem-

zech był Thaer, a którym we Francji tak szczęśliwie nadał początek p. Dombasle. Zakłady te coraz w liczbie wzrastające, uczyniły już nie małą przysługę naszemu rolnictwu i wydały ukształconych właścicieli i dzierżawców, którzy nabyte wiadomości roznieśli znowu po różnych stronach kraju.

Naukami pomocniczymi, które wyświeclają działania rolnicze, są: chemia, fizyka, botanika, nauka weterynaryj, matematyka, mechanika, technologia, ekonomja polityczna, nauka handlowa i prawa.

Obeznanie się z niemi nabyć się daje, albo za pomocą dzieł w tych przedmiotach traktujących, albo z pomocą nauczyciela; w każdym jednak razie nie ma potrzeby, ażeby postęp w nich przechodził daleko nad zakres zastosowań racjonalnych, mających miejsce w działaniach rolniczych.

Niejaka wprawa do rysunków, mianowicie w rysowaniu roślin, zwierząt i machin, jest także dla rolnika przydatną.

Rolnik, który posiada pewien zapas wiadomości agronomicznych, podług tego jakto powyżej mówiliśmy, nie powinien na tém ograniczać się, lecz winien rozwijać je i nabywać coraz wyżej, przez czytanie dobrych dzieł i periodycznych publikacji, w przedmiotach praktycznej i teorycznej Agronomji. Podróże i wycieczki w różnych okolicach czynione, dostarczą mu także nie jedną wiadomość, która czas uświęcił i pozwoła do czynienia porównań i zastosowań, które na swoją korzyść obrócić zdoła.

W rolnictwie, więc jak w każdym innym przemyśle trzeba dużo widzieć, a potem rozważać i zastanawiać się nad tém co się widziało i dostrzegło. Korrespondencja, rozmowy rozprawy z światłymi agronomami lub biegłymi praktykami, a nawet rozmowy z prostymi rolnikami i ludźmi bystre mającemi objęcie w rzeczach gospodarskich, dostarczą mu często ważnych spostrzeżeń i podadzą pod rozwagę szczegóły, mogące korzystnie dać się rozwinąć lub wywrzeć wpływ na niejedno uproszczenie postępowania. Staraj się trzeba obznajmiać z rozmaitemi ulepszeniami, gdzieindziej odkrytymi lub zaprowadzonymi, należyć czynnie do towarzystw rolniczych i uczęszczać na targi, jarmark, tudzież w miejsca gdzie się handel na produkta rolne zwykł koncentrować.

C Z Ę Ś Ć II ga.

O USPOSOBIENIACH OSOBISTYCH PRZEDSIĘBIERCY.

„Wiadomości przy całej swojej wadze, mówi p. Dombasle (który tak trafnie skreślił nam przedmioty wymagane od przedsiębiorcy), nie same stanowią warunek konieczny dla tego, kto się stawia na czele przedsiębiorstwa rolnego; są jeszcze niektóre usposobienia moralne, bądź naturalne, bądź nabyte, które łącząc się powinny z nauką, aby zapewnić przedsiębiorcy dobre prowadzenie zarządu gospodarstwa.“

Przejdźmy szczegółowo z uczonym Dyrektorem Roville, najprzód usposobienia umysłowe, na zarząd finansowy gospodarstwa wpływające, a potem usposobienia moralne, które rozciągnęły obejmują zakres.

Duch porządku (esprit d'ordre) według niego, jest jednym z warunków koniecznych do dobrej Administracji; za pomocą onegoż czło-

wiek wprowadza w karby użycie czasu i kapitałów, a przez ciągłe starania, wszystkie szczegóły pracy i rezultaty działań jego, według metodycznego porządku rozdzielone, stają się jasnymi i wydatnymi.

Znajomość ludzi, przykłada się także znacznie do dobrego zarządu; gospodarz, bądź w codziennych swoich zajęciach z pomocnikami, któremi się otacza, bądź w stosunkach z obcymi w jakich go stawiają niejaki czynności handlowe, potrzebuje umieć korzystny zrobić wybór co do pierwszych, jak równie trafnie postępować z drugimi, dla dopięcia pożądanego celu w swoich z nimi układach lub dla zachowania dalszych stosunków.

Bystre objęcie interesów (esprit des affaires) zostające w ścisłym związku ze *znajomością ludzi*, jest szczególnym, przymiotem, charakteryzującym się szczęśliwą zdolnością korzystania z każdej okoliczności w toku interesów. Zdolność ta jako dar natury, rozwija się przez nawyknięcie i doświadczenie, mogące niekiedy same wystarczyć, ale nigdy jej nie zastąpią zupełnie. Bystrość i przenikliwość w mowie będąca, w przedsięwzięciach rolniczych stanowi, więcej jak w innych gałęziach przemysłu, warunek konieczny dobrego powodzenia.

Do tych usposobień liczyć także należy: *usposobienie moralne*, które czyni człowieka zdolnym, objęcia ogółu interesów i takiego kierunku wszystkimi ich częściami, iżby żadna z nich nie była zaniedbaną lub poświęconą dla drugiej.

Oszczędność i ekonomika, ważny niemniej stanowi przymiot, ona czyni rolnika ogólnym we wszystkich wydatkach, z ograniczeniem potrzeb albo przyjemności osobistych. Wszakże w widokach spekulacyjnych, mających na celu produkcję, nie na tém się zasadza, aby wydać jak najmniej lecz aby osiągnąć pomyślne rezultaty, nie wydając za wiele.

Rozsądek i cierpliwość, przykłada się równie do dobrego gospodarstwa. W rolnictwie rzadko na raz otrzymuje się znakomite i rychłe korzyści; przy rozsądnym wszakże a cierpliwym postępowaniu, można być zawsze pewnym dobrego bytu i zwiększenia w przyszłości majątku.

Usposobienia moralne, które najwięcej działają na dobry zarząd gospodarstwa, są:

Zycie czynne, (activité) przez które gospodarz nie spuszcza nigdy z baczności nietylko żadnego rodzaju swoich zatrudnień, ale nawet żadnych podziałów jego, nie pomija żadnej zręcznej okazji w ich wykonaniu, czyniąc wszystko z energją, bez uszczerbku dla jakiegobądź szczegółowego zatrudnienia, a przynajmniej, prowadząc je w takiej kolei, że żadna robota na zwłocę nie ucierni. Pomiędzy przymiotami biegłych praktyków, *zycie czynne* uważane jest jako nader ważny przymiot rolnika.

Człowiek kierujący gospodarstwem, winien być wolny od *wszelkich uprzedzeń i przesądów*, nietylko tych które czasem wynikają z niewiadomości, ale i tych które niekiedy nabywa się z książek, w zamiarach ulepszeń zbyt ogólnie powziętych, a nawet i takich które się tam praktykują, gdzie *sztuka* daleko postąpiła. Szczególną skłonność, namiętność, brać także można za przesąd, który tylko doświadczenie powstrzymać jest zdolne.

Doświadczenie, jako owoc szczególnych usposobień indywidualnych, inaczej duchem obserwacji zwane, prowadzi do ścisłego zastanawiania się nad faktami i dochodzenia przyczyn z wypadków jednej natury, bez pomocy teorii mniej lub więcej ryzykownych. Tym sposobem, człowiek myślący zdolnym się staje rozwieść każde ogniwo łączące przyczyny z ich skutkami. Sąd zdrowy i prosty, szczególna zdolność pojęcia, udoskonalają się przez ciągłą wprawę i zajęcie.

Nakoniec, usposobieniem moralnym najgłówniejszym może w przedsięwzięciach rolniczych, jest *zupełne oddanie się i dobra chęć poświęcenia starań, usilności i czasu* w gospodarstwie. Zarząd majątkiem ziemskim chcąc aby korzyść przynosił, nie jest lekkim, płochem zajęciem, które można opuścić lub wrócić do niego według upodobania i fantazji, lecz przeciwnie wymaga, stanowczego powołania, wokacji, zamiętności, wytrwałości, a nawet ciągłej obecności.

Do wyszczególnionych przymiotów, dodajmy jeszcze dwa, które wywierają znakomity wpływ na powodzenie gospodarstwa, a nade wszystko na pomyślność i przyszłość rolnika. Pierwszym jest *porządność*, bez której nie można być pewnym dobrych powodzeń i która łatwiejszymi czyni wszelkie układy. Drugim, *czystość obyczajów*; każdy się zgodzi, że w przemyśle rolniczym, gdzie korzyści są nader ograniczonemi i ścisła oszczędność, ekonomika powinny kierować wszelkimi wydatkami osobistemi, rozrzutność albo brak moralności, prowadzą do niewątpliwego upadku. Stojący na czele gospodarstwa bywa zwykle ojcem licznnej rodziny, zarządza znaczną liczbą pomocników, sprawuje nad nimi pewien rodzaj władzy prywatnej, wszystko więc wymaga po nim surowości obyczajów i dobrego przykładu w całym postępowaniu.

ROZDZIAŁ II-gi.

O ZASOBIE, CZYLI KAPITALE NARZĘDZI PRZEMYSŁOWYCH DLA PRZEDSIĘBIERCY.

Zasób narzędzi, któremi przedsiębiorca ma władać w gospodarstwie, dzieli się na zasób *produkcyjny i kapitałowy*.

Zasobem produkcyjnym są: grunta uprawne, lasy, łąki, pastwiska, zarośla, odłogi, rzeki, jeziora, stawy, kanały i t. p.

Zasoby produkcyjne, jakie dopiero wyszczególniliśmy, należą do właściciela z mocy różnych nabytych tytułów, sam ma prawo z nich korzystać albo wynajmując produkcyjną onych służebność; kto zaś nie jest właścicielem, nabyć może używalności przez zadzierżawienie, o czém poniżej mówić będziemy.

Nie można nabyć własności, albo zadzierżawić jej bez wyłożenia kapitału.

Kapitały, jako zbiór z poprzednich prac i starań, życiem są przemysłu rolniczego.

Dobra składają się z jednego lub wielu folwarków, bywają zarządzane, albo przez dziedziców, albo przez ich rządców lub pełnomocników, albo też przez dzierżawców i czynszowników.

Rządcy dopełniają swoich obowiązków bądź za umówionem rocznym wynagrodzeniem i ordynarją, bądź też za procent umówiony od wykazanych przez nich intrat.

Nie każdy przy odpowiednich dla gospodarza zdolnościach jest w stanie posiadania kapitału, za który mógłby nabyć własność ziemską. W takim razie kredyt staje mu się nader pomocnym.

Kredyt zasadza się na wynajmowaniu pod pewnymi warunkami produkcji, którą otrzymać można środkami kapitałowym powierzonych przez osoby nie chcące same zajmować się gospodarstwem. W układach rekredzielniczych i handlowych kredyt zdumiewające czyni postępy; często, w krótkim bardzo czasie, zakłady małe wznosi do olbrzymiej wielkości i pomyślności; nie takie jednak szczęśliwe otrzymuje wypadki w rolnictwie tu korzyści bywają bardzo ograniczone, ztąd też trudniejszym staje się dostanie kapitałów, chociażby na pewien rodzaj amortyzacji. Często też w gospodarstwie, przedsiębiorca nie potrzebuje pożyczki jak na bardzo krótki czas, często tylko do najbliższych zbiorów produkcji swojej; kapitaliści więc niechętnie skłaniają się w powierzaniu funduszy na nieodległe terminy.

Największą pomoc rolnikom mogłyby czynić Banki rolnicze jak np. Banki Szkockie, które uświęcone czasem, znakomicie w Szkocji przyłożyły się do pomyślności godnej pozazdroszczenia. Banki te, których około 32 oprócz pomocniczych liczą, założone zostały przez stowarzyszenia różnych właścicieli i za pomocą akcji.

W dalszym ciągu wskażemy podział zasobu narzędzi przemysłowych, czyli zasobu produkcyjnego i kapitałowego, środki otrzymania takowych i użytkowania z nich, tu tylko zrobim uwagę:

Że ten kto posiada kapitał materialny, łączy przytęm warunki czyli przymioty osobiste, po przedsiębiorcy gospodarstwa wiejskiego wymagane, powyżej wyszczególnione, najlepiej ich użyje w własnej i kraju korzyści, nabywszy znaczne dobra, niemi sam zarządzając;

Jeżeli mu zbywa na znakomitym kapitale materialnym, w takim razie przy wyższych zdolnościach umysłowych, pewniej jest postarać się o znacniejszą dzierżawę;

Przy małym kapitale i miernych zdolnościach, korzystniej będzie ograniczyć się na niewielkiej obszerności ziemi;

Kto zaś posiadając zdolności i nauki agronomiczne nie ma odpowiedniego do zagospodarowania kapitału, taki rozsądniej zrobi przyjmując obowiązki pełnomocnika, lub zarządzającego znacznym majątkiem, w razie, gdy okoliczności nie pozwolą mu środkami kredytu dostać kapitału, pod bardzo łatwymi warunkami.

T Y T U Ł II-gi.

O WŁASNOŚCIACH ZIEMSKICH.

Posiadający odpowiednie zasoby i przymioty, chcąc nabyć majątek ziemski, powinien najprzód zająć się wyszukaniem i wyborem takich stosownie do widoków swoich.

ROZDZIAŁ I-szy.

O WYSZUKANIU I WYBORZE.

Wyszukanie i wybór ważnym jest szczegółem. Następstwa dobrego albo złego wyboru są bardzo rozciągle, nietrafność zniweczyć może nie tylko wszelkie prace i starania, ale nawet do upadku doprowadzić.

Wybór bywa często zależnym od upodobania, nawyknienia, zwyczajów, przesądu, skłonności; głównie zaś powinny nim kierować zdolności odpowiednie, zasób kapitału, tudzież względ na okoliczności polityczne, administracyjne, ekonomiczne, przemysłowe, i handlowe, z których stanowić można o wyższej lub niższej wartości nabyć się mającej ziemi.

Przystępując zatem do rozważenia i ocenienia tych wszystkich względów, dobrze jest przygotować sobie zeszyt dla wypisania w nim numerycznego wszelkich szczegółów, stępując się do podziału następującego:

ODDZIAŁ I-szy.

GLÓWNE WARUNKI POSZUKIWANIA I WYBORU.

§. 1. Stan fizyczny i naturalny.

Tu zwraca się uwagę na klimat, położenie jeograficzne, granice, bliskość lub odległość jezior, stawów, rzek, spadku wody, lasów. Dalej, rozległość ziemi, jej gatunki, pokład zwierzechni do uprawy i pokład spodni, łatwiejszy lub trudniejszy w przepuszczaniu wilgoci. Nieużytki, piaski, zarośla, wpływ powietrza, działanie słońca, temperaturę średnią pór roku, stopień wilgoci, obfitość rosy, deszczów. Wypadki fenomenów atmosferycznych, jakimi są: burze, wiatry gwałtowne, grady, szrony, przymrozki nie w właściwej porze, mgły, pioruny, wiatry panujące, ciepłe, zimne, wysuszające, wilgotne, napełnione częściami piaszczystemi, ziemnymi, słońcami, lub wyziewami niezdrowymi, które pod rozmaitemi postaciami szkodzą ciałom organicznym, ich pożywieniu, wzrostowi, mocy i. t. p.

Następnie wejrzeć na wypukłość, pochyłość lub płaszczyznę ziemi, tak z powodu że równość gruntów ułatwia uprawę i transporta, jakoteż, że grunta niskie, bagniste, nie tylko że są szkodliwe zdrowiu i roślinności, ale przytém wystawione z wiosny na częste przymrozki.

Jeżeli znajdują się góry, jaka ich pozycja, wyniosłość, kształt spadzistość co wszystko ma wpływ na większą lub mniejszą temperaturę powietrza, czy góry te zasłaniają od burz, wiatrów, śniegów.

Wody zasługują także na szczególną bacność, czy takowy jest dostatek, czy nie wydarzają się jakie wylewy i. t. p.

Co zaś do ziemi, jaki jej skład, czy znajdują się pokłady, i jakiej obfitości lub stosunki, gliny, piasku, marglu, kredy, gipsu lub kamienia wapiennego, łupkowego, gruntu, węgla kamiennego, torfu i. t. p.

Daléj pod względem wegetacji roślin, czy jest i jaka obfitość roślin aromatycznych, fabrycznych i aptecznych.

Co do lasów, czy te mniej lub więcej nie przeszkadzają osuszeniu ziemi, czy nie służą za schronienie dla zwierza drapieżnego i szkodliwego, czy zasłaniają od szkodliwości wiatrów, parowania wilgoci z ziemi i oziębiania téjże.

Nakoniec zbadać także należy stan zdrowia okolicy, tak ludzi, zwierząt domowych, jakoteż pod tym względem różne dolegliwości organiczne wpływające na rośliny.

§. 2. Stan ekonomiczny.

Tu należą: drogi komunikacyjne, rzeki spławne, ludność, jej obyczaje, czynność i pracowitość, przemysłowość, zamożność, silna budowa, liczbą robotnika, zwyczaj miejscowe.

§. 3. Stan przemysłowy.

Pod tym oddziałem wejść należy w sposoby uprawy ziemi i narzędzia rolnicze. Zyski szczególne do miejscowości przywiązane, na jakim stopniu są amelioracje, jak je podwyższyć, jaka opłata robotnika, łatwość lub trudność w dostaniu takowego, jakie inwentarze robocze, jakie maszyny zastępują liczbę rąk, jakie nawozy i sposoby do poprawienia gruntów, nakoniec, jaka bywa produkcja, jaka jej konsumcja, łatwość spieniężenia produktów, jakie ich żądanie, potrzeby, jakie najwięcej poptacają, ile można rocznie sprzedawać, w jakich epokach największe są poszukiwania takowych. Odległość targów, jarmarków, miast, jakie z przecięcia ceny zbóż, jakie są w bliskości zakłady fabryczne, jakiego rodzaju, czy nie zagrażające łatwym przypadkiem ognia, jaka łatwość w transportach produktów, jaki zarząd w sąsiednich majątnościach, jakie granice tychże jakie wspólności, stosunki używalności, czy w razie zaniedbanego gospodarstwa tamże, nie można także ulegać jakim stratom przez zalewanie gruntów, przez zaniedbanie uprawy, zarazę w bydłe, w roślinach i. t. p. Wszystkie te szczegóły zasługują na obszerne badania.

ODDZIAŁ II gi.

WARUNKI SZCZEGÓLNE.

W dobrach mających się nabyć jeźli gospodarstwo nie jest zaniedbaném, zwykle mniejsze lub większe znajdują się zaprowadzone ulepszenia. Nakład ulepszeń tych mieści się albo w ziemi, dla uczynienia jej urodzajniejszą, albo téż w zakupionych inwentarzach roboczych i na intratę, lub w zaprowadzonych maszynach, sprzętach i narzędziach, jakkolwiek inwentarze żywe i ruchomości ich kupnie do oddzielnego należą rachunku.

Dla dokładnego zatem ocenienia, jak dalece nakłady te są zupełnymi lub niedostatecznymi, następujący bliższy rozbiór może być przydatnym.

1-o Co do ulepszeń w gruntach poczynionych.

a) Należy zwrócić uwagę, czy jest dokładna mapa, czy grunta dobrze są podzielonemi, zniwelowanemi i dostatecznie osuszonymi, czy znajdują się i jakie odłogi, karczunki, ogrody, rzeki, stawy, jeziora, tudzież jaki stan ogólnego ogrodzenia, dróg i budowli.

b) Przekonać się z jaką dokładnością wykonane roboty i ulepszenia są uskutecznonemi, lub jakiej gdzie poprawy albo téż zupełnego przerobienia wymagają.

Obliczyć przytém co właściwie jest do zrobienia, aby kupująca się własność do dobrego stanu była doprowadzoną i odpowiedziałą żądaniem, oraz wyłożyć się jeszcze mającemu kapitałowi.

2-o Co do kupna inwentarza.

a) Inwentarz żywy.

Czy takowego dostateczna jest liczba, tak do pracy, jako-téż na intratę, jaki stan zdrowia, wiek, jakie gatunki i jak utrzymane.

b) Maszyny, sprzęty i narzędzia.

Ich stan, dobroć, dokładność, użyteczność, czy odpowiadają swojemu przeznaczeniu, jakich wymagają poprawek lub odmiany.

Wiedzieć wreszcie należy.

1. Czy dobra były przez samego właściciela, dzierżawcę lub pełnomocnika, i jak rządzone.

2. Jaki system uprawy, jakie gospodarstwo ile polowe, czy stosowne do klimatu, do rodzajów ziemi i odpowiednie miejscowości, tudzież względem handlowym.

3. Stan robocizny, koszt ludzi, płaca za różne roboty, mężczyznom, kobietom i dzieciom, czas pracy.

Dnia 8 września r. b.

4. Bydło robocze, jakiej mocy, trwałości i jak karmione.
5. Jaki dostatek słomy, siana.
6. Jakie nawozy, naturalne, sztuczne.
7. Stan łąk, co pod względem poprawy ich zrobiono, co do zrobieńia pozostaje.
8. Obliczyć zbiory brutto i porównać z rezultatami w registrach znajdującymi się, przejrzeć kontrakty dzierżawne i inne dokumenta.
9. Oprócz informacji dostarczonych odpowiednio wyszczególnionym dopiero punktom, nie zawadzi poinformować się od ludzi miejscowych, sąsiednich, dla porównania podań jednych z drugimi.

W ogólności zaś, lepiej jest nabywać dobra w których jakie takie już są zaprowadzone ulepszenia, aniżeli dobra zaniedbane, zwłaszcza dzierżawa dóbr takich nie powinna być brana na czas krótki, lecz przynajmniej na lat kilkanaście.

Wreszcie, przedsiębiorca nabywający własność ziemską, gdy nie chce lub nie może czynić nakładów z kapitału, ale przeznaczają na to część większą zysków co rok otrzymywanych, może z czasem dopiąć celów swoich, jeśli nabędzie własność zdolną przyjęcia znacznych ulepszeń i nabycie to dopełni z najściślejszą ostrożnością i przejrzałością. A następnie gdy z ściśłym wyrachowaniem i znajomością rzeczy postępować będzie. (d. c. n.)

WIADOMOŚCI HANDLOWE.

Z B O Ź E.

Gdańsk 2 września. W ciągu upłynionych trzech tygodni znowu na targu zbożowym tutejszym wielki ruch panował, przez kilka dni sprzedawano po 4 do 500 łasz. dziennie pszenicy, a cała ilość pszenicy, przeszłej winne ręce wynosi około 2,500 łasztów, po większej części z wody a trochę ze składów. Ceny znowu się podniosły o 15-20 zł. gd. na łaszcie. Płacono tu za doborowe wysokie gatunki pszenicy 133 fun 515 zł. gd. (34 złp. gr. 10 za korzec), 130-131 fun. po 497 1/2 do 500 zł. gd. 130 fun. po 490-482 1/2 zł. gd., za dobrą pstrą 134-135 fun. 450 i 445 zł. gd., za 128 fun. 410-420 zł. gd., 127 fun. po 400 zł. gd., polednie gatunki 125-126 fun. po 395 (zł. 26 gr. 10 korzec). Partja świeżej pszenicy koło 10 łasz., dobrej wysoko-pstrą 136 fun. była w piątek na targu i żądano za nią po 335 zł. gd. za łasz.

Na żyto pokazuje się obecnie trochę pokupu, i ożywi się on bardzo na rachunek Hollandji. Skoro tylko znaczniejsze jego dowozy otrzymamy, co zapewne niezadługo nastąpi, bo powszechnie mniemają, że na wsi wielkie są jeszcze zapasy żyta z 1847 r. Stare żyto 120 fun. płacono po 200-207 zł. gd. ł. (zł. 13 gr. 10 korzec). Za to świeże 130 fun. po 240 zł. g., 120 fun. po 229 zł. gd. Świeży, ważny jęczmień po 210 zł. gd. Ale wszystko w matych partjach.

Żniwa według doniesień z okolic nadwiślańskich bardzo dobrze i obficie wypadły. Pszenica w ogólności jest piękna i ciężka. O życie twierdzenia są niezgodne, ale widzieliśmy próby bardzo pięknego i ważnego. Jęczmień i owsy dość dobre, grochy cokolwiek chybiły, bo susze, zimna a potem upały szkodliwie na ten plon wpłynęły. Nasienia olejne dobre, kartofli taki dostatek, że nawet straty przez zaraze nie każą się spodziewać znacznego w nich dochodu. Dzisiaj płać za szefel kartofli 8-12 sr. gr. (3 zł. gr. 6 do 4 gr. 24 korzec) okowita po 17 tal. wiadro (Obm).

Na dzisiejszym targu uader wysokie ceny nakładano za piękną pszenicę, bo 600 zł. gd. za łasz (40 zł. korze) dla tego tylko 180 łasztów sprzedano i to po niewiadomej cenie. Wysoko pstra pszenica 131 fun. po 500 do 530 zł. gd. 128 fun. po 495 zł. gd. 127 fun. po 480 zł. gdań. Dalej sprzedano jeszcze 11 łasztów starego żyta po 220 zł. gdań. 18 łasztów jęczmień 106 do 107 funtowego.

OD RS. KOP. DO KOP.		OD RS. K. DO RS. KOP.	
Żyta korz. 4 ćw.	2 32 1/2	Słomyc. 100 f.	22
Pszenicy ditto	4 45	Siana fura 1 k.	2 40 3 45
Grochu polnego	2 17 1/2	" " 2 k.	3 37 1/2 5 25
" cukrowego	2 47 1/2	Słomy fura zw.	1 5 1 85
Fasoli	4 35	Drzewa sos, s.	7 44
Gryki	1 91	Wół dobry.	36 45 47 25
Jęczmienia	2 11 1/2	" średni.	27 90 36
Owsa	1 29	" lichy.	18 90 7
Mąki pszen. pr.	5 40	Ciele.	
ordyn. kor. 6 ćw.	6 9	Baran.	1 50 2 40
" żytn. pytło.	3 10 1/2	Wieprz dobry.	14 24 30
grycz. kor. 4 ćw.		" średni.	10 50 13 50
Kaszy jaglannej.	4 20	" lichy.	7 50 10
" grycz. zw.	3 63	Masła funt.	13
" drobnój.	6 60	Słoniny "	12
" jecz. perło.		Kartofli korzec	71
" " ordyn.	2 24	Okowity garn.	1 15 1/2
Siana cet. 100 f.	57 1/2	Szumówki gar.	69

Sporowadzano na targ Pragski z Cesarstwa Rosyjskiego wołów sztuk 307 z różnych miejsc królestwa sztuk 190 ogółem wołów sztuk 497 wieprzy 330 cieląt — baranów 1138 z tych zakupili rzeźnicy tutejsi na konsumcję miasta wołów sztuk 373 wieprzy 298 barany wszystkie.

KURS GIEŁDY WARSZAWSKIEJ.

Dnia 8 września 1848 roku.

	ŻĄDAJA		DAJA.	
	R. sr. kop.	R. sr. kop.	R. sr. kop.	R. sr. kop.
1. WEXLE.				
Berlin 100 talarów z krót. ter.	2 M.	94 50		
Gdańsk 100 talarów	2 M.	93 6)		
Hamburg 300 b. m. k.	2 M.	145 50		
Londyn 1 funt sterlin.	3 M.	6 40		
Lipsk 100 talarów	2 M.			
Moskwa 100 rub. sr.	1 M.			
Petersburg ditto.	1 M.			
Paryż 300 franków	2 M.			
Wiedeń 150 zlr.	2 M.		89	10
Wrocław 100 talarów	2 M.			
2. MONETY.				
Rosyjskie Imperjały		5 22 1/2	5	20
Holender. dukaty nowe				
ditto stare ważne				
Frydrychsдоры Pruskie				
Rosyjskie assygnaty				
Austrjackie bilety bankowe za 150 zlr.				
3. PAPIERY.				
Oblig. Skarbowe za 100 rs.				
" " " 4% rs.		67 33 1/3	67	
Listy zastawne nowe białe daw. bez kup. (*)				
" " " nowe za 100		14 35 1/2		
Obligacje udziałowe na 300 złp.				
Obligacje cząstkowe na 500 złp.				
Certyfikaty Banku lit. B na 200 złp.				
Serje wylosow lit. na — złp.				
Dowody Kom. Centr. Likw. złp. 100				

Wartość kuponu kop. 12